

W towarzystwie firm znanych już z łamów „Audio”, marka Parrot to zupełna egzotyka; producent zajmuje się przede wszystkim słuchawkami... do telefonów komórkowych oraz samochodowymi zestawami głośnomówiącymi. *Zikmu* jest jednak wyjątkowym projektem i, jak się okazuje, najdroższym w całej grupie!

Z*ikmu* to wspólne dzieło marki Parrot oraz Philippe Starcka, wizjonerskiego projektanta, autora wielu niezwykłych przedmiotów użytkowych - od butelek do wody mineralnej, przez motocykle, aż po wystrój apartamentów w najbardziej prestiżowych hotelach na świecie. Można się więc spodziewać, że od strony wizualnej *Zikmu* będzie czymś zupełnie wyjątkowym, i tak rzeczywiście jest. Stacja dokująca to w tym przypadku dwie wolnostojące kolumny w kształcie spłaszczonych u góry stożków. Całość pokryta jest błyszczącymi lakierami, do wyboru w czterech kolorach.

Nie znam nikogo, kto widząc *Zikmu* mógł przejść obok nich obojętnie. Nie wiadomo, czyje umiejętności stoją za aspektami technicznymi, jednak *Zikmu* mają się czym pochwalić także i w tym względzie.

Kolumny mierzące 75 cm komunikują się ze sobą bezprzewodowo, trzeba tylko każdą z nich podłączyć do źródła zasilania. Na szczycie jednej z nich wbudowano port stacji dokującej, podczas gdy to samo miejsce w drugiej kolumnie zajmuje panel z przyciskami dotykowymi. Obsługa urządzenia może odbywać się także z dołączonego, prezentującego się równie znakomicie, co same kolumny, pilota (fale radiowe).

Wewnątrz obudowy każdej kolumny znalazł się bardzo interesujący układ elektryczno-akustyczny. W górnej części umieszczono dwa płaskie panele NXT, dzięki którym sposób promieniowania kolumny jest zbliżony do źródła bipolarnego. Dookólny model rozpraszania fal dźwiękowych wiąże się z chęcią wypełnienia dużego pomieszczenia dźwiękiem, a designerski projekt i specyfika produktu nie będą wcale związane z precyzyjnym, zgodnym z audiofilską sztuką ustawieniem kolumn, które zajmą najprawdopodobniej raczej „swobodne” miejsca w pokoju.



Na górze panele NXT, na dole klasyczna sekcja subbasowa.

BRZMIENIE

Zikmu potrafi dostarczyć obszerny, duży dźwięk - w końcu to namiastka systemu Hi-Fi z kolumnami wolnostojącymi. Łatwość, z jaką nawet bardzo duże pomieszczenie jest wypełniane dźwiękiem, pozwala myśleć o *Zikmu* jako podstawowym zestawie, oczywiście wciąż dalekim od audiofilskich zalet. Po stronie ograniczeń (wysoka cena nie pozwala przejść obok nich obojętnie) należy wymienić górę pasma, która jest nieco przytłumiona. Środek gra już w sposób bardziej ofensywny, w pełni satysfakcjonuje czytelnością nawet na wysokich poziomach głośności. Bas jest dobrze uporządkowany, niezłe rozciągnięty, rytmicznie prowadzi przez wszystkie nagrania.

Zadaniem Parrota, podobnie jak i każdej innej stacji, nie jest kreowanie audiofilskiej przestrzeni, jednak akurat w tym przypadku możemy liczyć na znakomitą panoramę stereofoniczną, której zwykle w urządzeniach z jednego pudełka w ogóle nie można doświadczyć.

Parrot ZIKMU



Na szczycie jednej kolumny znajduje się port dla iPoda, druga ma panel sterujący z dotykowymi przyciskami.

Panele NXT odtwarzają środek i górę pasma, a w podwyższonej podstawie zintegrowano moduł subbasowy z 17-cm woofers w obudowie bas-refleks. Całość napędza trzykanałowy wzmacniacz impulsowy o mocy 3 x 50 W, podział pasma realizuje procesor DSP.

Oprócz umieszczonej na szczycie stacji dokującej sygnał można jeszcze doprowadzić na dwa inne sposoby - bezprzewodową komunikacją Bluetooth oraz Wi-Fi. Bez problemu zasilimy kolumny z dowolnego nowoczesnego telefonu komórkowego lub np. komputera. Producent dodaje specjalny pakiet oprogramowania ułatwiający „podłączenie” kolumn oraz zdalne (z komputera) sterowanie ich funkcjami.

ZIKMU	
Cena [zł]	5000
Dystrybutor	HORN DISTRIBUTION www.horn.pl
Wykonanie Artyzm, awangarda formy, jeden z najoryginalniejszych systemów dokujących na rynku, nowoczesna technologia głośnikowa i elektroniki.	
Funkcjonalność Bezprzewodowa komunikacja między głośnikami i źródłami dźwięku (Wi-Fi, Bluetooth), wygoda ustawienia kolumn.	
Brzmienie Bardzo obszerne, z łatwością wypełnia każde pomieszczenie, dobra stereofonia, klarowny bas i środek, przygaszona góra.	



Firmowe opakowanie - czy w środku jest instrument dęty?